

DWULETNIĘ OPÓŹNIENIE EUROPEJSKO-ROSYJSKIEJ MISJI MARSJAŃSKIEJ

Europejska Agencja Kosmiczna i rosyjskie państwowe przedsiębiorstwo kosmiczne Roskosmos podjęły decyzję o przełożeniu drugiego etapu projektu ExoMars. Misja ma zostać przeprowadzona z dwuletnim opóźnieniem, dopiero w 2020 roku.

Europejska Agencja Kosmiczna (ESA) i rosyjskie Państwowe Przedsiębiorstwo Działalności Kosmicznej Roskosmos podjęły decyzję o przełożeniu terminu rozpoczęcia drugiego etapu wspólnego projektu badawczo-eksploracyjnego ExoMars. Misję przesunięto o dwa lata czyli z 2018 na 2020 rok. Decyzja jest podyktowana opóźnieniami w postępie prac, zarówno po stronie rosyjskiej, jak i ESA. Zgodnie ze stanowiskiem europejskiej agencji, oba zespoły dołożyły wszelkich starań, by sprostać terminom i rozpocząć realizację misji w 2018 roku, jednak odrobienie zaległości okazało się niemożliwe.

Przedsięwzięcie ma na celu wysłanie na Marsa zrobotyzowanego łazika, który zbada powierzchnię Czerwonej Planety w poszukiwaniu śladów pochodzenia organicznego. Pojazd o wadze ok. 200 kg, budowany pod kierownictwem brytyjskiego oddziału Airbus Defence & Space, będzie wyposażony w szereg instrumentów badawczych, w tym penetrator zdolny do pobierania próbek gruntu do głębokości 6,6 metra. Zgodnie z obecnymi planami będzie on zdolny do przejechania dystansu 4 km, badając przez okres 7 miesięcy po lądowaniu obszar w zasięgu do 70 m od lądownika. Sam pojazd ma zostać dostarczony na Marsa z wykorzystaniem modułu transportowego ESA i lądownika o wadze 1800 kg, za którego konstrukcję odpowiada w 80% przedsiębiorstwo Ławoczkin, a w 20% Europejska Agencja Kosmiczna. Ładunek ma zostać wystrzelony z użyciem rosyjskiej rakiety nośnej Proton-M.

Aktualnie realizowany jest już pierwszy etapu misji ExoMars. Rozpoczął się [w dniu 14 marca br.](#) wystrzeleniem orbitera TGO (Trace Gas Orbiter) oraz modułu demonstratora lądowania EDM (Entry, descent, landing Demonstrator Module), zwanego Schiaparelli. TGO będzie miał za zadanie monitorować sezonowe zmiany składu i temperatury atmosfery Marsa w celu stworzenia szczegółowego modelu pomiarowego, wspomagając równocześnie poszukiwania śladów związków organicznych na Czerwonej Planecie.

Sonda Trace Gas Orbiter ma również służyć jako przekaźnik telekomunikacyjny w trakcie kolejnej fazy misji w 2020 roku. Próbnik Schiaparelli pozwoli z kolei na ocenę możliwości przeprowadzenia lądowania na Czerwonej Planecie. Moduł EDM ma być gotowy do wejścia w atmosferę Marsa najwcześniej w dniu 19 października 2016 roku. [Warto dodać, że swój udział w tej ważnej misji badawczej mają też polskie podmioty.](#) Firma Creotech Instruments S.A. na zlecenie Centrum Badań Kosmicznych PAN dokonała montażu powierzchniowego elementów systemu zasilania kamery wysokiej rozdzielczości CaSSiS, która pomoże w szukaniu na Marsie miejsc emisji metanu i innych gazów.

Czytaj też: [Rosyjsko-europejska misja na Marsa. "Z polskim udziałem"](#)